

Jezus i żydowskie korzenie Eucharystii – Brant Pitre

W starożytnym Izraelu nadzieja na przyjście nowego Mojżesza w rzeczywistości opierała się na obietnicy, którą wygłosił sam Mojżesz. Jak podaje Księga Powtórzonego Prawa, na krótko przed swoją śmiercią zapowiedział on, że dwanaście pokoleń Izraela zbuntuje się przeciw Prawu Bożemu i w wyniku tego zostaną one wypędzone z Ziemi Obiecanej (Pwt 4,26–27). Oprócz zapowiedzi przyszłej kary Mojżesz jednak ogłosił też, że pewnego dnia Bóg ześle Izraelowi nowego wybawiciela, proroka takiego, jak on sam:

[Mojżesz powiedział do Izraelitów:] „Pan, Bóg twój, wzbudzi dla ciebie proroka spośród twoich braci, p o d o b n e g o d o m n i e. Jego będziesz słuchał [...] I odrzekł mi Pan: «Dobrze powiedzieli. Wzbudzę i m proroka spośród ich braci, t a k i e g o j a k t y, i włożę w jego usta moje słowa, będzie im mówił wszystko, co mu nakażę»” (Pwt 18,15–18).

Brant Pitre

„Jezus i żydowskie korzenie Eucharystii”

rok wydania: 2018

Wydawnictwo WAM

1. Nowy Mojżesz

Podczas pierwszego wyjścia z Egiptu Bóg ocalił naród izraelski za pośrednictwem wybawiciela: Mojżesza. Zgodnie z tym, co zapowiadali starotestamentowi prorocy, Bóg pewnego dnia ponownie ocali swój lud za pośrednictwem nowego wybawiciela: Mesjasza. Z tej perspektywy ów przyszły wybawiciel będzie kimś w rodzaju nowego Mojżesza.

Historia pierwszego Mojżesza jest dobrze znana. Urodził się w czasie, gdy dwanaście pokoleń Izraela – które miały odziedziczyć krainę obiecaną przez Boga Abrahamowi – znajdowało się na wygnaniu w Egipcie (zob. Wj 15). Zamiast panować jako „królestwo kapłańskie” w obiecanym Kanaanie, marnieli jako niewolnicy faraona, króla egipskiego (Wj 1–2). Kiedy Mojżesz, który sam był Izraelitą, dorósł, został wezwany przez Boga do wyzwolenia pokoleń Izraela z ręki Egipcjan i do przyprowadzenia ich z powrotem do Ziemi Obiecanej, „ziemi opływającej w mleko i miód” (Wj 3,7–12). Według Biblii dokonał tego dzięki cudownym plagom, których punktem kulminacyjnym była śmierć wszystkich pierworodnych w Egipcie, ofiara z baranka paschalnego i przejście przez Morze Czerwone (Wj 7–15).

Po wyprowadzeniu Izraelitów z Egiptu Mojżesz spędził wraz z nimi czterdzieści lat na pustyni, cierpliwie (a czasem niezbyt cierpliwie) prowadząc ich do Ziemi Obiecanej. Zmarł u progu ziemi Kanaan, wypełniwszy poleconą mu przez Boga misję. Biblia stwierdza, że po jego śmierci nie było mu równego w całym Izraelu i że „nie powstał więcej w Izraelu prorok podobny do Mojżesza, który by poznał Pana twarzą w twarz” (Pwt 34,10–11).

Na tym kończy się historia Mojżesza. Nie jest to jednak koniec historii Izraela, bo w tysiącleciu, które dzieliło wyjście z Egiptu od narodzin Jezusa, na lud Boży spadły dwie katastrofy; katastrofy, które ostatecznie zrodziły nadzieję, że w przyszłości Izrael znów zostanie wybawiony przez Boga. Najpierw, w 722 r. p.n.e., dziesięć północnych pokoleń Izraela zostało wygnanych przez Asyryjczyków i rozproszyło się wśród okolicznych narodów pogańskich (zob. 2 Krl 15–17). Ponad sto lat później, w 587 r. p.n.e., dwa pozostałe, mieszkające na południu pokolenia Judy i Beniamina zostały podobnie skazane na wygnanie, tym razem przez Babilończyków (zob. 2 Krl 25–27). Choć mogło się wydawać, że wraz z wygnaniem udzielona dwunastu pokoleniom Boża obietnica ziemi została złamana, tragiczne wydarzenia przyczyniły się do powstania nadziei, że pewnego dnia Bóg ześle swojemu ludowi nowego wybawiciela, nowego Mojżesza.

W starożytnym Izraelu nadzieja na przyjscie nowego Mojżesza w rzeczywistości opierała się na obietnicy, którą wygłosił sam Mojżesz. Jak podaje Księga Powtórzonego Prawa, na krótko przed swoją śmiercią zapowiedział on, że dwanaście pokoleń Izraela zbuntuje się przeciw Prawu Bożemu i w wyniku tego zostaną one wypędzone z Ziemi Obiecanej (Pwt 4,26–27). Oprócz zapowiedzi przyszłej kary Mojżesz jednak ogłosił też, że pewnego dnia Bóg ześle Izraelowi nowego wybawiciela, proroka takiego, jak on sam:

[Mojżesz powiedział do Izraelitów:] „Pan, Bóg twój, wzbudzi dla ciebie proroka spośród twoich braci, p o d o b n e g o d o m n i e. Jego będziesz słuchał [...] I odrzekł mi Pan: «Dobrze

powiedzieli. Wzbudzę i m proroka spośród ich braci, t a k i e g o j a k t y, i włożę w jego usta moje słowa, będzie im mówił wszystko, co mu nakażę» (Pwt 18,15–18).

W późniejszej tradycji żydowskiej słowa te interpretowano jako proroctwo o Mesjaszu, namaszczone (masziah), który będzie nowym Mojżeszem. Tak jak kiedyś Mojżesz, zostanie on posłany do Izraela w czasie wielkiego ucisku, aby wyzwolić lud z niewoli. Weźmy na przykład słowa Rabina Berekiasza, który żył w III lub IV w. n.e.[1]:

Rabin Berekiasz powiedział w imieniu Rabina Izaaka: „J a k i b y ł p i e r w s z y o d k u p i c i e l [Mojżesz], t a k i b ę d z i e o s t a t n i O d k u p i c i e l [Mesjasz]. Co powiedziane jest o pierwszym odkupicielu? «Wziął Mojżesz swą żonę i synów, i wsadził ich na osła» (Wj 4,20). Podobnie będzie z ostatnim Odkupicielem, jak jest powiedziane «Pokorny – jedzie na osiołku» (Za 9,9). Jak pierwszy odkupiciel sprawił, że manna spadła z nieba, jak jest powiedziane: «Oto ześlę wam chleb z nieba, jak deszcz» (Wj 16,4), tak ostatni odkupiciel sprawi, że manna spadnie z nieba, jak jest powiedziane: «Niech będzie on jak obfity plon zboża na ziemi» (Ps 72,16)» (Raba Kohelet [Midrasz do Księgi Koheleta] 1,28)[2].

Jak łatwo dostrzeże każdy, kto zna ewangeliczne opisy triumfalnego wjazdu Jezusa do Jerozolimy, tradycja Mesjasza jadącego na osiołku była wciąż żywa i rozpowszechniona w I w. n.e. (Mt 21,1–11; Mk 11,1–10; Łk 19,29–38; J 12,12–18). Dla nas najważniejsze jest to, że w tej konkretnej tradycji rabinicznej istnieje wyraźne oczekiwanie, iż Mesjasz będzie nowym Mojżeszem, a jego czyny będą odpowiadały czynom pierwszego Mojżesza. Jak Mojżesz opuścił Egipt, posługując się

osłem, tak według rabinów Mesjasz przyjedzie „na osiołku”, wypełniając w ten sposób biblijne proroctwo Zachariasza. I jak Mojżesz sprawił, że manna w cudowny sposób zstąpiła z góry, tak, powiadają rabini, pewnego dnia Mesjasz sprowadzi z nieba na ziemię deszcz chleba.

[1] Imieniem Berekiasz posługiwało się dwóch rabinów, jeden z III w. n.e., drugi z IV w. n.e.; zob. J. Neusner, *Dictionary of Ancient Rabbis: Selections from the Jewish Encyclopaedia*, Peabody, Mass. 2003, s. 100–102.

[2] Cyt. za: D.C. Allison Jr., *The New Moses: A Matthean Typology*, Fortress, Minneapolis 1993, s. 85.